Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 19.12.2012 www.osw.waw.pl

Centrolewicowy rząd na Litwie przejmuje władzę

Joanna Hyndle-Hussein

Sejm Litwy udzielił 13 grudnia wotum zaufania nowemu rządowi, na którego czele stanął socjaldemokrata Algirdas Butkevičius. Koalicję, dysponującą większością konstytucyjną, tworzą ugrupowania centrolewicy – socjaldemokraci, Partia Pracy, Porządek i Sprawiedliwość oraz AWPL. Kluczowe resorty, w tym finansów, gospodarki, obrony, spraw zagranicznych objęli socjaldemokraci – łącznie 7 na 14 resortów (zob. Aneks).Ministerstwo Spraw Wewnętrznych obejmie Porządek i Sprawiedliwość, które ma 2 stanowiska w rządzie. Partia Pracy będzie kierować 4 resortami. Ministrem energetyki został Jarosław Niewierowicz delegowany przez AWPL (AWPL wywalczyła też 5 stanowisk wiceministrów, w tym oświaty). Opozycję wobec rządu i jego programu tworzą głównie konserwatyści/chadecy oraz liberałowie. Opozycyjna Droga Odwagi zachowuje neutralne stanowisko, oczekując, że wobec problemów Partii Pracy z wymiarem sprawiedliwości ich ugrupowanie będzie mogło w przyszłości wzmocnić rząd i koalicję, której filar stanowią socjaldemokraci.

Program rządu premiera Butkevičiusa na lata 2012–2016 jest mało konkretny i wytycza jedynie ogólne kierunki działania. Kluczowe rozdziały rządowego programu – polityka zagraniczna i energetyka – oparte są na opozycji wobec rządzącej przez ostatnie cztery lata prawicy. W ocenie premiera poprawy wymagają przede wszystkim relacje zagraniczne Litwy z sąsiadami. Premier za priorytet uznaje powrót do strategicznego partnerstwa z Polską. W przypadku relacji z Rosją zdaje on sobie sprawę, że kluczowe będzie załagodzenie sporów Litwy z Gazpromem, a to wymaga korekt w polityce energetycznej, uwzględniających interesy jedynego dostawcy gazu.

Formowanie nowego gabinetu pod presją ze strony prezydent Grybauskaitė

Istotną rolę w formowaniu rządu odegrała prezydent Dalia Grybauskaitė. Blokowała ona wszystkie kandydatury na stanowiska ministrów zgłoszone przez Partię Pracy, zarzucając kolejnym kandydatom niski poziom kompetencji. Wcześniej zapowiadała, że spodziewa się od premiera propozycji personalnych opartych nie na kryterium partyjnym, lecz merytorycznym. Przykładem takiej nominacji jest minister spraw zagranicznych Linas Linkevičius (reprezentujący socjaldemokrację, ale obecny też w przeszłości w prawicowych gabinetach), a także minister energetyki Jarosław Niewierowicz (Polak delegowany przez

AWPL, choć niepowiązany z tą partią i od kilku lat robiący karierę w litewskiej dyplomacji, ostatnio kierujący polsko-litewską spółką LitPol Link).

Partia Pracy ma populistyczny charakter. Skupiona jest wokół swojego lidera i założyciela – Rosjanina Wiktora Uspaskicha, milionera, który zbudował majątek na dostawach gazu od Gazpromu. Partia ta nie dysponuje kadrami specjalistów zdolnych kierować rządowymi resortami. Grybauskaitė nie udało się wyeliminować Partii Pracy z udziału w rządzie, zademonstrowała jednak wyraźnie swój sprzeciw wobec obecności tego ugrupowania w koalicji. W rozgrywce o wyeliminowanie Partii Pracy z rządu i koalicji Grybauskaitė odwołuje się do stanowiska prokuratury, która zarzuca Partii Pracy malwersacje w finansach ugrupowania w latach 2004–2006. Podobne zarzuty odnoszą się do trzech wpływowych posłów Partii Pracy, w tym jej lidera Wiktora Uspaskicha. Grozi im postępowanie karne, jeśli parlament zdecyduje się na cofnięcie im immunitetu, o co wnioskuje prokuratura. Taka decyzja parlamentu oznaczałaby poważny kryzys w relacjach pomiędzy koalicjantami (sejmowa międzypartyjna komisja rekomendowała cofnięcie tym trzem posłom immunitetu), a w konsekwencji nawet rozpad nowo utworzonej koalicji.

Partnerzy koalicyjni nie zdecydowali się dotąd na ostrzejszą konfrontację z prezydent, choć dysponują większością konstytucyjną w Sejmie (mogą doprowadzić nawet do impeachmentu). Decydująca jest tu postawa socjaldemokratów, dla których korzystne jest osłabienie Partii Pracy i jej lidera Wiktora Uspaskicha – jako partnera koalicyjnego mającego ambicję wpływania zwłaszcza na politykę gospodarczą rządu i energetykę.

Ważniejsze elementy w programie rządu

Premier Butkevičius starał się wytyczyć ogólne kierunki na lata 2012–2016, co w istocie dało obraz mało konkretny. W gospodarce będzie on dążył do pobudzania wzrostu gospodarczego i produkcji, ale jednocześnie obiecuje zachowanie osłon społecznych. Najistotniejsze elementy programu nowego gabinetu akcentują różnice w stanowisku nowych władz wobec programu i polityki realizowanej przez rząd byłego premiera Andriusa Kubiliusa – uwidacznia się to przede wszystkim w częściach dotyczących polityki zagranicznej i energetyki.

Polityka zagraniczna

Priorytetem pozostaje ścisła współpraca z UE i NATO. W relacjach z NATO trudnym elementem nadal będzie kwestia wydatków na obronę. Zgodnie z zobowiązaniem Litwy powinno być to 2% PKB. Rząd zapowiada zwiększenie finansowania tego sektora (zgodnie z ponadpartyjnym porozumieniem ugrupowań litewskich z wiosny 2012), ale bez konkretnych dat (nie wcześniej niż w 2014) i wysokości nakładów. Obecnie wydatki pozostaną na poziomie 0,79% PKB, za co Litwa jest krytykowana przez partnerów w Sojuszu.

Jako priorytet premier stawia kwestię poprawy stosunków z sąsiadami Litwy, które uległy pogorszeniu w okresie rządów prawicy. Dotyczy to głównie poważnie zaostrzonych stosunków z Rosją, ale też ochłodzonych relacji z Polską.

Stosunki z Rosją stanowią szczególne wyzwanie. Polityka energetyczna rządu Kubiliusa obejmowała działania na rzecz dywersyfikacji dostaw gazu na Litwę oraz pozbawienia Gazpromu kontroli nad infrastrukturą przesyłową (poprzez wdrażanie III pakietu energetycznego). Prowadziło to ku otwartemu konfliktowi z Gazpromem (strony wzajemnie wnoszą na siebie skargi do arbitrażu w Sztokholmie). Butkevičius ma szansę na odblokowanie relacji dyplomatycznych z Rosją na wysokim szczeblu, głównie poprzez korektę przynajmniej tych działań prawicy, które godziły w interesy rosyjskiego dostawcy. Nie oznacza to wycofania się z procesu wdrażania na Litwie III pakietu energetycznego, ale przy jego wprowadzaniu interesy Gazpromu mogą być bardziej uwzględniane, do czego premier zdaje się być skłonny. Cena nowego otwarcia w relacjach z Rosją może być jednak wyższa. W ostatnim czasie Rosja zarzuca Litwie szkolenie rosyjskiej opozycji – tym samym stara się wywrzeć presję na nowy rząd w obszarach tradycyjnie newralgicznych dla Moskwy, jak wspieranie przez Wilno procesów demokratycznych na obszarze postradzieckim. Ze strony nowej litewskiej koalicji pojawia się też zapowiedź zmniejszonej presji w kwestii roszczeń finansowych za lata radzieckiej okupacji Litwy, co także stanowi ważny i oczekiwany przez Rosję gest.

Premier ma nadzieję na przerwanie „pauzy" w stosunkach polsko-litewskich, którą ogłosiła prezydent Grybauskaitė. Polskie żądania wypełniania zobowiązań traktatowych Litwy wobec Polski, głównie w kwestii praw mniejszości polskiej, poprzedni rząd uznawał za presję polityczną porównywaną czasem do presji, jaką na Litwę wywiera Rosja. W efekcie prawica uznała, że priorytetem politycznym Litwy powinien być kierunek skandynawski jako alternatywa dla zamrożonych relacji z Polską. Nowy premier zapowiada chęć odbudowy strategicznego partnerstwa z Polską i deklaruje gotowość odbycia jak najszybciej wizyty w Warszawie. Program nowego rządu, w którym pojawiają się elementy ważne z punktu widzenia mniejszości polskiej, jest wyraźnym gestem dobrej woli ze strony nowej koalicji, której jednym z podmiotów jest AWPL. Rząd zapowiada oczekiwaną przez mniejszość reformę finansów w szkolnictwie, niwelującą problem niedofinansowanych polskich placówek. Zapowiada odsunięcie w czasie wdrożenia jednolitego egzaminu z języka litewskiego dla szkół mniejszości i litewskich. Deklaruje dokończenie procesu zwrotu ziemi byłym właścicielom. Ponadto zobowiązuje się wspierać rozwój kultury mniejszości narodowych, przygotować projekt ustawy o mniejszościach narodowych (obecnie jej nie ma), utworzyć Departament Mniejszości Narodowych, który ma się zająć rozwiązaniem kwestii pisowni imion i nazwisk oraz pisowni nazw ulic i miejscowości. Podobnie jak w innych rozdziałach programu, w części dotyczącej mniejszości ponownie brak konkretów w kwestii terminów i sposobów wypełnienia zobowiązań. Należy podkreślić, że podobne deklaracje składali też poprzednicy nowego premiera, w tym socjaldemokrata Gediminas Kirkilas.

Wybór Linasa Linkeviciusa, ambasadora Litwy na Białorusi, na ministra spraw zagranicznych potwierdza, że relacje polityczne z tym krajem, które Litwa stara się od lat podtrzymywać mimo europejskich sankcji, pozostają kluczowe. Są ważne nie tylko z powodu korzyści gospodarczych, jakie przynosić może np. obsługa białoruskiego tranzytu, ale też w kontekście przewodnictwa Litwy od drugiej połowy 2013 roku w Radzie Unii

Europejskiej. Ambicją Litwy jest prowadzenie dialogu politycznego z władzami Białorusi w imieniu całej UE, co ma stanowić istotny wkład Litwy w unijną politykę tak w okresie prezydencji litewskiej, jak i w dłuższej perspektywie. Mińsk jest tu jednak szczególnie trudnym partnerem. Podobnie jak Moskwa, zdecyduje się na współpracę po otrzymaniu konkretnych ofert gospodarczych i gestach politycznych ważnych z punktu widzenia reżimu Łukaszenki.

Polityka energetyczna

W tym kluczowym dla poprzedniego gabinetu obszarze gospodarczym nowy rząd również nie prezentuje klarownej wizji. Priorytetem pozostaje budowa mostów energetycznych z Polską i Szwecją. Rząd zapowiada kontynuację budowy terminalu LNG, ale zmienić ma się projekt finansowania tej inwestycji. Wobec braku konkretów można oczekiwać, że dojdzie do skutku sygnalizowana przez premiera rezygnacja z przymusowych zakupów przez litewskich odbiorców gazu 25% surowca z litewskiego terminalu LNG. Uwzględnia to interesy wpływowych na Litwie lokalnych kręgów biznesowych, jak i samego Gazpromu, który domaga się wolnej konkurencji na rynku. Najwięcej pytań pozostawia stanowisko rządu wobec kontynuacji projektu budowy Wisagińskiej Elektrowni Jądrowej. Rząd zapowiada dalsze analizowanie możliwości budowy takiej siłowni na Litwie, co oznacza, że krytyczne dotąd stanowisko nowego premiera wobec projektu Visaginas uległo pewnej korekcie i zbliża się do stanowiska prezydent Grybauskaitė. Obecnie premier zapowiada, że nowa elektrownia jądrowa może być realizowana, jeśli pojawią się argumenty dowodzące korzyści płynących z takiej inwestycji. Za sojusznika prezydent Grybauskaitė w rządzie w kwestiach energetycznych można uznać nowego ministra energetyki Jarosława Niewierowicza. Także dla samego premiera jest on wygodnym partnerem, któremu może powierzyć działania na rzecz konsensusu w kwestiach polityki energetycznej pomiędzy stanowiskiem rządu i prezydent, dążącej do utrzymania kontroli nad działaniami nowych władz w energetyce.

Aneks

Skład nowego rządu

Algirdas Butkevičius (Partia Socjaldemokratyczna) – premier

Jest nowym liderem socjaldemokracji, która w ostatnich latach przeżywa kryzys przywództwa. Nowy premier nie ma opinii silnego lidera. Reprezentował lewicę w ostatnich wyborach prezydenckich, zajmując w nich drugie miejsce po Dalii Grybauskaitė, która odniosła przytłaczające zwycięstwo. W przeszłości był ministrem finansów, a następnie komunikacji.

Rimantas Šadžius (Partia Socjaldemokratyczna) – minister finansów

Birutė Vėsaitė (Partia Socjaldemokratyczna) – minister gospodarki

Juozas Olekas (Partia Socjaldemokratyczna) – minister obrony

Rimantas Sinkevičius (Partia Socjaldemokratyczna – minister komunikacji i transportu

Vytenis Povilas Andriukaitis (Partia Socjaldemokratyczna) – minister zdrowia

Juozas Bernatonis (Partia Socjaldemokratyczna) – minister sprawiedliwości

Linas Antanas Linkevičius (Partia Socjaldemokratyczna) – minister spraw zagranicznych

Ma doświadczenie zarówno w dziedzinie obrony, jak i spraw zagranicznych. Jest członkiem socjaldemokracji. W lewicowych rządach dwukrotnie sprawował urząd ministra obrony. W okresie starań o członkostwo w NATO był ambasadorem Litwy przy NATO, a po uzyskaniu członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim objął funkcję stałego reprezentanta Litwy przy NATO. Jest doceniany także przez prawicę. Konserwatywny premier Andrius Kubilius powierzył mu funkcję doradcy, a w lipcu 2012 roku, przy akceptacji prezydent Grybauskaitė, mianował go na stanowisko ambasadora na Białorusi.

Šarūnas Birutis (Partia Pracy) – minister kultury

Algimanta Pabedinskienė (Partia Pracy) – minister opieki społecznej i pracy

Dainius Pavalkis (Partia Pracy) – minister oświaty i nauki

Vigilijus Jukna (Partia Pracy) – minister rolnictwa

Dailis Alfonsas Barakauskas (Porządek i Sprawiedliwość) – minister spraw wewnętrznych

Valentinas Mazuronis (Porządek i Sprawiedliwość) – minister środowiska

Jarosław Niewierowicz (AWPL) – minister energetyki

Nie jest członkiem AWPL, ale dwukrotnie obejmował stanowiska rządowe przyznawane AWPL – wiceministra spraw zagranicznych (2006) i obecnie ministra energetyki. Jest ekonomistą od ponad 10 lat, związanym z litewską administracją państwową. Po studiach w Polsce (SGH) rozpoczął karierę w litewskiej dyplomacji. Pracował w litewskiej placówce w Waszyngtonie, a następnie w litewskim MSZ jako specjalista w dziedzinie bezpieczeństwa i NATO. Od 2008 roku był szefem polsko-litewskiej spółki LitPol Link, realizującej połączenie elektroenergetyczne między Polską a Litwą. Jego kandydatura na stanowisko ministra energetyki nie budziła kontrowersji na Litwie, ale też on sam nie zabierał publicznie głosu w sprawach dotyczących sytuacji mniejszości polskiej w tym kraju. AWPL w ministerstwie będzie reprezentować jako wiceminister także działaczka tego ugrupowania – Renata Cytacka – znana z walki o polskie szkolnictwo i żądań o poszerzenie zakresu użycia języka polskiego na Litwie.